

Nowiny Rzeszowskie

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV Nr 298 (1097)

Rzeszów, poniedziałek 15 grudnia 1952 r.

Nowe spółdzielnie produkcyjne powstały w woj. rzeszowskim

Obecnie trwająca akcja podziału dochodów w spółdzielniach produkcyjnych, duże dochody członków spółdzielni, są najlepszym dowodem wyższości gospodarki zespolonej nad gospodarką indywidualną. Ostatnio chłopcy gromady Akmanice w powiecie Przemyskim zorganizowali w swojej wsi spółdzielnię produkcyjną. W powiecie jarosławskim powstały spółdzielnie produkcyjne w gromadzie Muntla Mała i w gromadzie Budzyn. Nowe spółdzielnie produkcyjne powstały również w gromadzie Wólka przy Sanoku i w gromadzie Rudnik powiatu Nisko. Spółdzielnie te powstały w pierwszych dniach grudnia — w dniach kiedy spółdzielcy bilansują całoroczną pracę i przygotowują się do podziału wysokich dochodów.

Plan nowozorganizowanych spółdzielni produkcyjnych jest poważnym ośrodkiem wzmacniania socjalistycznej gospodarki na wsł rzeszowskiej liczącej obecnie 170 spółdzielni produkcyjnych.

Gorlickie Zakłady Papy wykonają plan

O wykonaniu rzetelnego roku planu 6 letniego zameldowały Gorlickie Zakłady Papy Darchowej Do przedterminowego wykonania rocznych zadań produkcyjnych przyczyniły się m. in. zobowiązania po dejmowane przez załogę dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego

Na szczególne wyróżnienie zasługują Władysław Wojtak, Władysław Angustyn i Stefan Jamński, osiągający przeciętnie do 200 proc normy. Do uzyskania tego sukcesu przyczyniły się także pomysły racjonalizatorskie.

W hucie Stalowa Wola są bumelanci

O zrealizowaniu rocznych zadań produkcyjnych donosily ostatnio załogi kilku wydziałów huty Stalowa Wola. Na wydziale jednak inż. Światłowski jest jeszcze kilku bumelantów, którzy utrudniają reszcie załogi wykonanie planu rocznego. Do tych należą przede wszystkim: Woljaner, Butryn Powęska, Dudek, Sztaba, Rusecki, Rebsz, Pamała, Władysław Socha, Ada miak, Walczyna i Byra. Czas, by bumelantami tymi zajęła się organizacja zetemowska i wyrażnie im, że w ostatnim miesiącu roku każdy dzień decyduje o tym, czy plany będą wykonane, i że każda stracona godzina pracy może przynieść straty produkcyjne.

Delegacja TPPR przybyła do Len'gradu

MOSKWA (PAP). Do Len'gradu przybyła goszcząca w ZSRR na zaproszenie Wszechniakiowego Towarzystwa Łączności i Kulturalnej Zagranicą (WOLK) delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej z Stefanem Matuszewskim na czele.

Ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Turcji złożył listy uwierzytelniające przewodniczącemu Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 12 bm na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Turcji w Polsce p. Abdulahata Aksina, który złożył swe listy uwierzytelniające. Przy składaniu listów uwierzytelniających obecni byli: minister pełnomocny w Ministerstwie Spraw Zagranicznych — Marja Wierna sekretarz Rady Państwa — Marjan Rybicki i dyrektor protokołu

Radzieckie MSZ zwraca notę ambasadzie amerykańskiej w Moskwie

MOSKWA (PAP). Dnia 10 bm charge d'affaires USA w Moskwie p. Shaughnessy, złożył na ręce wicepremiera i Sprawy Zagraniczne ZSRR J. Malika notę, w której rząd USA w imieniu Zjednoczonych Stanów zwrócił amerykańskiemu samolotowi transportowemu „S 47” wraz z załogą, który przelatywał nad terytorium

Obrady Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

WIEDŃ (PAP). W piątek o godz. 16 min. 45 czasu środkowoeuropejskiego rozpoczął się w Wiedniu w Wielkiej Sali Koncertowej Konfederacji Narodów w Obronie Pokoju, na który przybyło już przeszło 2.200 delegatów z około 100 krajów całego świata. Wielu delegatów znajduje się jeszcze w drodze. W Kongresie biorą udział nie tylko uczestnicy światowego ruchu obrońców pokoju, lecz również przedstawiciele najrozmaitszych ruchów i organizacji oraz wybitne osobistości, które poprzednio trzymały się z dala od walki o pokój. Wszystkich tych ludzi, których częstokroć dzielią poglądy polityczne i wierzenia religijne, łączy jedno pragnienie, jedno dążenie: pragną oni wspólnie znaleźć sposoby i środki zapewnienia trwałego pokoju, zapobieżenia nowej wojnie.

Sekretarz generalny Biura Światowej Rady Pokoju Jean Laffitte proponuje dokonania wyboru prezydium Kongresu w składzie 150 osób. Delegaci jednogłośnie zatwierdzają II stę członków prezydium, do którego weszli m. in.: Jorge Amado, d'Arbousier (Afr. Równikowa), prof. Bernal (Anglia), Isabelle Blume (Belgia), pastor Brand (Australia), Casanova i Pierre Cot (Francja), Dubois (USA), Ila

Erenburg (ZSRR), James Enefeot (Kanada), Yves Farge (Francja), Eleonora Franklin (USA), Jose Giral (Hiszpania), prof. Infeld, Jarosław Iwaszkiewicz (Polska), gen. Jarra (Meksyk), Kokalis (Grecja), Aleksander Korniejczuk (ZSRR), Kuo Mo-czo (Chiny), ks. Lemparty (Polska), Ricardo Lombardi (Włochy), Ivor Montagu (Anglia), Janina Mazer (Polska), Pietro Nenni (Włochy), Paul Robe-

son (USA), Jean Sartre (Francja), Anna Seghers (NRD), Teranova (Włochy), Emilio Sereni (Włochy), Tichonow (ZSRR), Emil Zatopek (Czechosłowacja). Otwarcia Kongresu dokonał przewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. Joliot-Curie, któremu wszyscy zabrali zgromadzeni serdeczną owację. Prof. Joliot-Curie udzielił głosu dla powitania delegatów przewodniczącemu Austriackiej Rady Obrońców Pokoju,

pastorowi Erwinowi Cackowi. Następnie wygłosiła przemówienie inauguracyjne prof. Joliot-Curie, którego pojawienie się na trybunie wyciszyli zebrani witały serdeczną, długą owacją. Prof. Joliot-Curie powiedział, że delegaci hinduscy, mimo dzielących ich różnic politycznych, jednomyślnie są w sprawie konieczności utrzymania pokoju. Również deputowany chrześcijański - demokratyczny Teranova (Włochy), podkreśla możliwość uregulowania wszystkich rozbieżności w drodze pokojowej.

Jako ostatni przemawiał na plątkowym posiedzeniu Kongresu pisarz francuski, Jean Paul Sartre. Rzeczą nową i najwspanialszą na tym Kongresie Polku jest to — oświadczył Sartre — że skupili na ludzi, a nie dyplomatów czy ministrów, do prostu ludzi. Zjednoczyliśmy się na tym Kongresie nie tak, jak to bywało, mimo naszego pochodzenia, lecz właśnie wskutek naszego pochodzenia. Zjednoczyliśmy się dlatego że wy jesteście Niemcami wyciętymi przez Niemców, a ja Francuzem... Na Kongresie — oświadczył w zakończeniu Sartre — są reprezentowane narody całego świata. W żadnym innym miejscu nie mogłyby się one zjednoczyć, jak to się dzieje tutaj. I wszystkie one są zdecydowane wspólnie wznosić gmach pokoju.

Głównymi zagadnieniami obrad Kongresu Narodów w Obronie Pokoju winny stać się sprawy niezawisłości narodowej i bezpieczeństwa, położenia kresu toczącym się wojnom i odprężenia sytuacji międzynarodowej

Na inauguracyjnym posiedzeniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w dniu 12 grudnia 1952 roku przewodniczący Światowej Rady Pokoju, prof. Fryderyk Joliot Curie wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Od chwili gdy rozumna została myśl zwolnienia tego Kongresu, na początku lipca br., dokonano we wszystkich krajach poważnej pracy konsultacyjnej i uświadamiającej, liczne zebrania i rozmowy, ja-

kie odbyły się w związku z tym we wszystkich krajach świata stały się okazją do spotkań między ludźmi reprezentującymi różne tendencje, ludzi, którzy dotychczas w wielu wypadkach nie mogli zdecydować się na skonfrontowanie swych poglądów w sprawach dotyczących pokoju.

Przygotowania te przyczyniły się już do ośmielenia barier nieufności i wzajemnego niezrozumienia, dzielących ludzi, którzy, aczkolwiek krocząc różnymi drogami, dążą w najlepszej woli do osiągnięcia wspólnego celu, jakim jest pokój na całym świecie. Dzięki tym przygotowaniom udało się dobrać do najważniejszych warstw ludności i przeprosić ją zrozumieniem istotnego znaczenia apelu Światowej Rady Pokoju o zwolnienie Kongresu Narodów, który czynnie przygotowali ten Kongres, wydelegowały jako swą godną reprezentację. Nikt z tych ludzi nie może zaprzeczyć, że reprezentacja ta, zarówno z uwagi na poglądy, którym daje wyraz, jak i ze względu na fakt, że została wyłoniona przez narody, ma charakter prawdziwie powszechny.

Zjemy w świecie, który nie zdołał jeszcze przyjąć całkowicie do siebie po straszliwych wstrząsach drugiej wojny światowej. A jednak, już teraz sroży się wojna w trzech punktach naszej planety. Trzeba się przetrząsnąć wycieć broń, rujnując gospodarkę hamując postęp ludzkości zwiększając groźbę wojny. Pod pretekstem obrony bezpieczeństwa zawierane są pakt, traktaty i układy, które uzurpującej się jedynie do wzmacnienia niebezpieczeństwa podziór wojennej. Pod tym samym pretekstem wzrasta się zagrożenie niezawisłości narodowej i swobód demokratycznych. Trwa zżyma wojna prowadzona przy pomocy oszczerstw i kłamstw, a niektóre kłosa tworzą atmosferę kruchości, usiłują sfanatyzować ludność i przygotować ją, w imię

Przemówienie inauguracyjne prof. Joliot-Curie

Jakieś rzekomej misji nakazanej przez bogów, do najokropniejszej rzezi. „To, ujmując rzecz w kilku słowach, sytuacja, w jakiej znaleźliśmy się w połowie tego stulecia, które było już widownią dwóch straszliwych konfliktów światowych i czterech zlokalizowanych wojen. Miałem 17 milionów zabitych w latach 1914—1918 oraz 50 milionów mężczyzn, kobiet i dzieci zabitych w czasie ostatniej wojny światowej, przy czym zniszczenia materialne, jakie wojna ta spowodowała, sięgają tysiąca miliardów dolarów. Ten przerażający bilans powiększa się dzień w dzień o zmarłych wskutek ran odniesionych na wojnie i wskutek cierpień dzianych wówczas przez jeńców cywilnych i wojskowych. Ponadto nie skończyła się jeszcze lista ofiar atomowej działalności energii atomowej, której skutkiem doznała przed 7 laty ludność Hiroszimy i Nagasaki.

Do dzisiaj, że od tego czasu nauka poszła naprzód i jeśli zachowujemy niezachwianą wiarę w zbawienie, nieocenione usługi, jakie może ona oddać ludzkości, to z drugiej strony wiemy, że daje ona zbrodniarzom rozpętlającym wojnę coraz bardziej niszczycielską broń. Pozwała to nam wyobrazić sobie, jak wyglądałby bilans trzeciej wojny światowej. Uważam za konieczne, by straszliwy ten bilans uzmysłowił sobie wszyscy ludzie w chwili, gdy toczą się wojny, w chwili gdy pokojowi zaprzęga dalsze wielkie niebezpieczeństwa. Niewątpliwie nie uczynili tego jednak niektórzy mężowie stanu, niektórzy — nane na całym świecie osobistości. Grybby było inaczej, jakże moglibyśmy wytłumażyć sobie ich agresywne deklaracje, które posuwają się nawet niekiedy do propagowania wojny prewencyjnej.

Możliwe jest również, że obraz ten nie towarzyszy stałym wszystkim nawet tych ludzi, którzy rozważali drogi dla zą do obrony pokoju. Jakże

bowiem inaczej wytłumaczyć można fakt, że w obliczu tak groźnego niebezpieczeństwa rozpraszają oni niekiedy swe siły na jawne i mgliste debaty nad drugorzędnymi sprawami, albo nawet nie związane bezpośrednio z istotnym problemem utrzymania pokoju. Nieuświadomienie sobie, w toku dyskusji lub rozmów dotyczących pokoju, tego czym byłaby nowa wojna światowa, prowadzi do zatracenia wszelkiej perspektywy, do zapomnienia o doniosłości tych zagadnień, utrudnia to ogromnie, a nawet być może uniemożliwia, poszukiwanie rozwiązań kompromisowych, prowadzących do niepowodzenia naszych wysiłków, tzn. do wojny.

Jeśli uznałem za rzecz pożyteczną przypomnieć wam tego technicznego groźną wagę, uczyniłem to dlatego, że przeciwstawiając go porównawczo obrazowi szczęścia, jakie w warunkach pokoju nauka mogłaby dać światu, zaenergiam stad się przekonania i wytrwałości niezgodną w bardzo ciężkich chwilach walki o pokój, w chwilach nader bolesnych gdy ludzie młujący szczerze pokój, lecz wyznający różne poglądy, swym jałowymi dyskusjami narażają na niebezpieczeństwo wspólną sprawę, której razem bronią.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Jeśli uznałem za rzecz pożyteczną przypomnieć wam tego technicznego groźną wagę, uczyniłem to dlatego, że przeciwstawiając go porównawczo obrazowi szczęścia, jakie w warunkach pokoju nauka mogłaby dać światu, zaenergiam stad się przekonania i wytrwałości niezgodną w bardzo ciężkich chwilach walki o pokój, w chwilach nader bolesnych gdy ludzie młujący szczerze pokój, lecz wyznający różne poglądy, swym jałowymi dyskusjami narażają na niebezpieczeństwo wspólną sprawę, której razem bronią.

Książę Ziemi Rzeszowskiej pozdrawiają Kongres Narodów w Wiedniu

W dniu 9 grudnia br., obradowało w Rzeszowie, rozszerzone plenum Okręgowej Komisji Księży. Liczni książę patriotów działający w komitetach Frontu Narodowego i komitetach Obrońców Pokoju, swą patriotyczną postawą i pracą doświadczenia ściśle przywiązanie do swego państwa ludowego i rzadu. Plenum Okręgowej Komisji Księży podkreśliło i wskazało, iż wszyscy książę patriotów winni z jeszcze większą energią wprowadzać w życie postanowienia, wywiązujące z planu 6-letniego i pokojowego, rozumienia zawartego między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a Episkopatem polskim — dla dobra kościoła katolickiego i naszej Ojczyzny Ludowej. Książę będą nadal jeszcze w większym stopniu uświadamiać wiernych o ważności i doniosłości wykonywania obowiązków i świadczeń wobec państwa i społeczeństwa.

W szerokiej dyskusji, jaka wywiązała się po referacie zabiegano głos wielu księży. Ks. Kazimierz Pudło z Niska, powiadział w dyskusji: „My, kapłani nie możemy stać na uboczu, a musimy włączyć się i sumiennie pracować przy budowie gmachu pokoju, wznoszoną przez wszystkich uczęszczających ludzi całego świata. Ks. Roman Dobrzański z miejscowości Stany stwierdził w dyskusji: Szczęsne złozenia Frontu Narodowego, walki o plan 6-letni i pokój sprawują, że wszyscy duchowni i wierni, którym droga jest sprawa niepodległości i lepszego przyszłości naszej Ojczyzny Ludowej, jednością się dają pod jego sztandarem dla wspólnego dobra. Na zakończenie zabiegano książę uchwalił wysłać pozdrowienia z życzeniami jak najwspanialszych obrad do Kongresu Narodów w Wiedniu. „Duchowieństwo Ziemi Rzeszowskiej — czytamy w rozprawie — zapewnia, że będzie pracować w tym celu, aby przyczynić się do osiągnięcia pokoju na całym świecie.

Polska w składzie komisji powołanej do ustalenia definicji agresji

NOWY JORK (PAP). Zgromadzenie Ogólne NZ powołało specjalną komisję, która ma się zająć sprawą ustalenia definicji agresji. W skład komisji, poza pięcioma wielkimi mocarstwami, weszły Polska oraz Boliwia, Brazylia, Republika Dominikańska, Indie, Iran, Holandia, Meksyk, Norwegia i Syria.

Komisja ma w ciągu 1953 roku przedstawić i opracować projekty definicji agresji i przedłożyć w tej sprawie sprawozdanie IX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Nowa prowokacja lotnictwa amerykańskiego wobec Chin

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Mukden, że dnia 8 bm. bombowce amerykańskie typu „B-26” dokonały nalotu na miasto chińskie Antung, w wyniku czego 47 osób zostało rannych. Wiele domów uległo zniszczeniu.

Podobnie prowokację zbrojne agresorów amerykańskich — podkreśla agencja — są w ostatnich czasach coraz częstsze. W ciągu 10 dni, od 29 listopada do 8 grudnia, przedlatowało 155 samolotów amerykańskich nad siedmioma miastami i powiatami prowincji Lao-Tung i Gilin.

Naród chiński — stwierdza agencja — zdecydowanie protestuje przeciwko tym prowokacyjnym działaniom agresorów amerykańskich.

Watykański raport

W październiku i listopadzie br. toczył się w Monachium proces dwóch b. dżedów SS, Otto Thorbecka i Waltera Huppenkothena, członków najwyższego trybunału Trzeciej Rzeszy, którzy wystąpiłi pod tegoż tytułem przeciwników Hitlera. Zgodnie z dotychczasową praktyką obaj zbrodniarze zostali uniewinnieni, gdyż sąd uznał, że „oskarżeni spełnili swój obowiązek”.

Sprawa rzecz można by codzienna i właściwie nie warto by poświęcać jej czasu, gdyby nie to, że podczas procesu ujawniono zostały pewne fakty raz jeszcze rzucające światło na politykę Watykanu, na stosunek Watykanu do Polski, na konspiracyjne watykańsko-hitlerowskie.

Zima 1940 roku. W umęczonej Polsce szaleją hitlerowskie plumbony egzekucyjne. Naród polski krwawi. Ale Watykan nie jest w stanie wykazać chociażby jednej — słowa potępienia. Przeciwnie. Właśnie wtedy, w czasie zimy 1940 roku, jak wynika z zeznań w czasie procesu sądowego b. bawarskiego ministra sprawiedliwości i łacznika między wywiadem hitlerowskim a Watykanem, dr Josefa Muellerem, papież Pius XII opracował tzw. raport zawierający warunki zakończenia wojny pomiędzy Hitlerem a mocarstwami zachodnimi.

Warunki te są jeszcze jednym dowodem stosunku Watykanu do Polski, do narodu polskiego, jak donosił watykański korespondent katolickiego dziennika zachodnio-niemieckiego „Frankfurter Allgemeine” w warunkach swych Watykan zaproponował Hitlerowi warunki zakończenia wojny, a rancie wschodnią Niemiec z 1914 roku. Innymi słowy, proponował oddanie Hitlerowi Śląska i Pomorza, Katowic, Poznania i Gdyni. Konszachty Watykanu z tego okresu również nasświetla wydana w Niemczech zachodnich książka „Die geheime Front”, której autorem jest hitlerowski oficer wywiadu, Walter Hagen. Jak wynika z książki, wywiad hitlerowski był w ścisłym kontakcie z zakonem jezuitów a przede wszystkim z generałem zakonu jezuitów, hr. Włodzimierzem Halke von Ledochowskim. Ten prowadził swą korespondencję z wywiadem hitlerowskim za pośrednictwem nuncjusza papieskiego w Berlinie, „Współpracę ta — pisze Hagen — miała doprowadzić do porozumienia Niemiec i Włoch z mocarstwami zachodnimi i do utworzenia wspólnego europejsko-amerykańskiego frontu obronnego przeciwko komunistom”.

A więc, krótko mówiąc, kruczka przeciwko Związkom Radzieckim, kruczka której organizatorem był Watykan i zakon jezuitów z hr. Włodzimierzem Halke von Ledochowskim na czele.

Mineło 12 lat od tych czasów. Europa przeszła największą katastrofę dziejową — drugą wojnę światową. Ale w Watykanie znów przez salony siedziby papieskiej przewijała się myśl lub bardziej zamaskowani hitlerowcy. Znów papież przyimnie na audyencjach zbrodniarzy p-koju Schichta. Znów biogłosił tym, którzy z Bonn n-wołują, by „modzieli niemiecka podległa na wschód, aby wbić tam na nowo niemieckie słupy graniczne”.

Delegacja ZSRR popiera propozycje zmierzające do obrony praw narodu tunijskiego

Dalsza dyskusja w Komisji Politycznej nad sprawą tuniską

NOWY JORK (PAP). Podczas dyskusji w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ nad sprawą tuniską, przemawiał delegat ZSRR Sobolew.

Przedstawiciel ZSRR udowodnił na podstawie licznych faktów, że rząd francuski nie wywazuje się z podjętych przez siebie wobec ONZ zobowiązań w sprawie zapewnienia narodowi tunijskiemu postępu politycznego, gospodarczego i społecznego, nie uwzględnił dążeń politycznych ludności Tunisu i nie przyznała się do rozwoju jego samorządu. Od 17 lat — stwierdził Sobolew — Tunis, wskutek narzucenia mu przez rząd francuski nierównoprawnych traktatów, znajduje się formalnie pod protektorem Francji, a faktycznie jest jej kolonią.

Delegat ZSRR oświadczył w zakończeniu, że Zgromadzenie Ogólne powinno zwrócić baczniejszą uwagę na to, co się dzieje w Tunisie i podjąć odpowiednie kroki, zgodnie z zasadami i duchem Karty ONZ. Brońcą zasady równoprawności wszystkich narodów i ich prawa do samookreślenia — podkreślił Sobolew — delegacja

Związku Radzieckiego popiera propozycje, zmierzające do obrony praw narodu tunijskiego. Następni mówcy, delegaci nowej Zelandii, Boliwii i Paragwaju poparli brazylijski projekt rezolucji, który w rzeczywistości aprobuje imperia listyczną politykę francuskich i amerykańskich monopolów w Tunisie. Pragnąc usprawiedliwić francuski terror w Tunisie, delegat Nowej Zelandii na zważył go „przywróceniem porządku” Oświadczył to spotkało się z ostrą krytyką ze strony delegata Jemenu. Rto przeżył okupację hitlerowską — oświadczył przedstawiciel Jemenu — ten rozumie, czym jest w Istocie tego rodzaju „przywrócenie porządku”.

Rząd francuski stosuje w Tunisie metody hitlerowskie. Politykę władz francuskich w Tunisie potępił również delegat Afganistanu Poparł on całkowicie projekt rezolucji 13 krajów azjatyckich i arabskich.

Niezwykle napięta sytuacja w Afryce Północnej

PARYŻ (PAP). Dziennik „L'Humanite” donosi, że mimo terroru i brutalnych represji francuskich władz kolonialnych, w Casablance, Rabacie, Fezie i wielu innych miastach Maroka trwa strajk powszechny. Arabskie dzielnice Casablanki są otoczone silnymi oddziałami policji i wojska.

Według dotychczasowych obliczeń, wskutek brutnej akcji policji i wojska wobec manifestantów w Casablance sginęło przeszło 230 Marokańczyków.

W środę rano rezzydent generalny Francji w Maroku wydał zarządzenie zakazujące działalności partii Istiglal i Komunistycznej Partii Maroka.

W miejscowości Beni-Mellal koło Casablanki francuska policja zaatakowała brutalnie manifestantów marokańskich, używając broni palnej. Pięciu manifestantów zostało zabitych a 14 odniosło rany.

W miejscowości Beni-Mellal koło Casablanki francuska policja zaatakowała brutalnie manifestantów marokańskich, używając broni palnej. Pięciu manifestantów zostało zabitych a 14 odniosło rany.

Strona francuska usiłuje negować fakt, że sytuacja w Tunisie zagraża pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu. A przecież w Tunisie codziennie leje się krew, władze francuskie stosują brutalny terror, na który Tunezjczycy odpowiadają masowymi demonstracjami. Są setki zabitych, tysiące rannych, dziesiątki tysięcy uwięzionych. W akcjach przeciwko ludowi tunezyjskiemu używane są tak jak w czasie wojny, nowoczesna technika wojskowa: czołgi, samoloty odrzutowe itd.

Przedstawione przez nas fakty, ilustrujące postępowanie władz francuskich, potwierdzają w pełni tezę, iż w Tunisie istnieje ognisko zapalne, zagrażające pokojowi i bezpieczeństwu w tej części świata. Jeszcze bardziej utwierdza nas to w przekonaniu, że decyzja, jaką powziął na Zgromadzeniu Ogólnym w sprawie Tunisu, winna pomóc narodowi tunezyjskiemu w realizacji jego niepodległościowych aspiracji.

Naród polski odnosi się z całą sympatią do ruchów narodowo-wyzwoleńczych w krajach zależnych, do walki na rodów uciskanych o wolność i o realizację prawa do samostanowienia, prawa, o którym wyraźnie mówi Kartę NZ. Dlatego naród polski odnosi się również z całym zrozumieniem do sprawiedliwej walki ludu tunezyjskiego i w pełni ją popiera.

W 9 rocznicę układu radziecko-czechosłowackiego

MOSKWA (PAP). Komentując w artykule redakcyjnym 9 rocznicę podpisania układu o-czechosłowackiego ukladu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy w okresie po wojennym, dziennik „Pravda” podkreśla, że rozwój i pogłębianie przyjaźni radziecko-czechosłowackiej są dobitnym wyrazem nowych stosunków między narodami.

W swej walce o nowe życie, o socjalizm — pisze „Pravda” — naród czechosłowacki korzysta z pomocy swego najwzorniejszego przyjaciela — narodu radzieckiego. Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego i Czechosłowackiej, podobnie jak innych krajów demokratycznych, odpowiada wzniosłemu celowi obrony pokoju i bezpieczeństwa naro-

dów ZSRR i Czechosłowacka występują wspólnie przeciwko knowanom podżegaczy wojennych, wspólnie walczą o pokój w Europie i na całym świecie. Imperializm nieludobnie wytworzył presję, bezpośredni nacisk na Czechosłowację, grożąc jej interwencją zbrojną. Jednakże uklad o przyjaźni ze Związkiem Radzieckim jest niezawodną gwarancją nienaruszalności jej granic.

„Pravda” przypomina, że mocarstwa zachodnie stosują systematycznie politykę blokady gospodarczej Czechosłowacji i innych krajów demokratycznych, pragnąc zdławić w ten sposób te kraje. Jednakże Związek Radziecki i kraje demokratyczne ludowej wspólnoty się gospodarczo, zorganizowały współpracę gospodarczą i pomoc wzajemną.

W rodzinie wolnych narodów

20-lecie istnienia teatru kukielek Sergiusza Obrazcowa

MOSKWA (PAP). W tych dniach minęło 20 rocznica założenia Państwowego Centralnego Teatru Kukielek którym kieruje laureat Nagrody Stalinowskiej Sergiusz Obrazcow.

W ciągu swego istnienia teatr ten wystawił przeszło 40 sztuk dając około 16 000 przedstawień. Przedstawień te obejmują 7,5 miliona widzów.

Teatr kukielek pod kierownictwem Sergiusza Obrazcowa znany jest daleko poza granicami ZSRR między innymi w Polsce, Czechosłowacji, na Węgrzech w NRD i Niemczech.

Zaszczytne odznaczenie

BERLIN (PAP). W Berlinie, odbyła się uroczystość przyznania zaszczytnych tytułów „Zasłużonego Lekarza” 26 lekarzom Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Obszerne przemówienie wygłosił podczas uroczystości premier Otto Grotewohl wyzwalając lekarzy NRD aby poświęcili całą swą wiedzę i umiejętności służbie ludu pracującego.

Pierwszy czzechosłowacki odbornik telewizyjny

PRAGA (PAP). W Czechosłowacji wyprodukowano pierwszy krajowy odbornik telewizyjny, oparty na wzorze odbornika radzieckiego, typu KWN-49. Wielkość obrazu wynosi 15x20 cm. Pierwszy czzechosłowacki ośrodek audycji telewizyjnych znajdować się będzie w Pradze na wzgórzu Petřryn, a jego audycje odbierane będą w promieniu 30 km.

Zadaniem narodu niemieckiego jest obalenie reżimu Adenauera

Max Reimann

o sytuacji w Niemczech zachodnich

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Duesseldorfu, że przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec Max Reimann złożył oświadczenie, w którym stwierdził m. in.:

Ostatnie wydarzenia w Niemczech zachodnich wykazały całemu narodowi niemieckiemu, że Trybunał Konstytucyjny nie jest niezależny, że Trybunał Ci, który za wszelką cenę chce układowo wojennych, wydał odpowiednie rozkazy i w konsekwencji Trybunał Konstytucyjny pozbawiony został swych kompetencji. W ten sposób nie tylko usunięto na bok Sąd Najwyższy, lecz naruszone zostały podstawy prawnego państwa niemieckiego. Adenauer nie bierze pod uwagę ani woli narodu, ani słów ostrzeżenia ze strony deputowanych do Bundestagu, którzy wzywali do odrzucenia amerykańskiego pakietu wojny. Adenauer nie liczy się z Trybunałem Konstytucyjnym; nie dba on o prawo i ustawę. Gdy trzeba wykonać rozkazy amerykańskie, konstytucja jest dla niego tylko świstkiem papieru. Jeszcze raz okazało się, że zagadnienia konstytucyjne, to zagadnienia władzy.

My, komuniści, mówiliśmy od początku: uklad ogólny oznacza, że władze mają w reku obcy ludzie, a prawo jest pozbawione wszelkiego znaczenia. Do tego stanu rzeczy doprowadziło kierownictwo socjaldemokracji, tj. Olenhauer, Carlo Schmidt i Arndt. To oni właśnie wzywali masom pracującym, że żyją w państwie opartym na zasadach prawa i że w Trybunał Konstytucyjny wyda orzeczenie zgodne z wolą narodu, z konstytucją i prawem. To właśnie oni przyczynili się w ten sposób do powołania zamachu stanu Adenauera, to właśnie oni powstrzymywali klasę robotniczą od działania.

Wzywamy klasę robotniczą, aby nie dopuściła do zamachu stanu, łamania konstytucji i prawa. Zjednoczona klasa robotnicza, nasz naród jako całość — są silniejsze niżeli rozkazy amerykańskie i reżim Adenauera. Wzywamy klasę robotniczą do natychmiastowego zrealizowania jedności działania, do zapobieżenia przez strajki i demonstracje zamachowi stanu Adenauera i do obrony swobód demokratycznych i zasad konstytucyjnych. Naród musi obalenie reżimu Adenauera i zastąpić go rządem narodowej demokracji, który oprze się na wszystkich patriotycznych siłach w Niemczech zachodnich.

Patrioci niemieccy protestują przeciwko machinacjom Adenauera

BERLIN (PAP). Wobec nowych machinacji Adenauera, który za wszelką cenę usiłuje narzucić narodowi niemieckiemu niewolniczy „układ ogólny” i uklad o armii europejskiej, społeczeństwo Niemiec zachodnich i Niemieckiej Republiki Demokratycznej wzmaga walkę przeciwko ratyfikacji hantebnych układów wojennych.

W dalszym ciągu odbywają się w Niemczech zachodnich liczne wiece i demonstracje. W Stuttgarcie odbyła się konferencja zrzeszenia rzemieślników niemieckich, która przekształciła się w demonstrację protestacyjną przeciwko „układowi ogólnemu” na rzecz zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Liczne zebrania protestacyjne ludności odbyły się w Szwabach Holstynie, w Miejsce Szwabach Schwartau, Hunsdorf, Oldenburg i Neustadt.

W ośrodku górniczym Niemieckiej Republiki Demokratycznej Zwickau odbyły się potężne wiece górników, którzy w uchwałach rezolucjach wzywają cały naród niemiecki, aby stanął solidarnie do walki przeciwko ratyfikacji układów wojennych.

W dalszym ciągu protestują robotnicy zakładów koksowniczych im. Matysa Rakosiego w Lauchhammer. W depeszy do deputowanych do Bundestagu domagają się oni odzrobienia w trydzie „związku hantebnych układów bońskich i paryskiego”.

Adenauer zamierza zmienić skład Trybunału Konstytucyjnego

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN z Bonn, Adenauer i ministrowie sprawiedliwości w rządzie bońskim dr. Dehler, na konferencji prasowej w gronie „zaproszonych” dziennikarzy zapowiedzieli, że podejmą „ustawowe środki do ograniczenia praw Trybunału Konstytucyjnego”. Adenauer przez zmianę procedury wyborczej do Trybunału Konstytucyjnego pragnie zapewnić sobie taki skład trybunału, który wydałby będzie orzeczenia zgodne z jego życzeniami.

W tym też celu rząd Adenauera przedłoży w parlamencie bońskim projekt w sprawie zmiany ustawy o Trybunale Konstytucyjnym i za proponuje wprowadzenie zmian do konstytucji. W myśli nowego projektu, sędziów Trybunału Konstytucyjnego miałyby być dożywotnie prezydent republiki federalnej.

Głównymi zagadnieniami obrad Kongresu Narodów w Obronie Pokoju winny stać się sprawy niezawisłości narodowej i bezpieczeństwa, położenia kresu toczącym się wojnom i odprężenia sytuacji międzynarodowej

Dokończenie przemówienia inauguracyjnego prof. Joliot-Curie na Kongresie Narodów w Wiedniu

(dokończenie ze str. 1-ej)

Nakreślona przeze mnie alar mulca sytuacja jest w konsekwencji polityki międzynarodowej, której niezmierzenie niebezpieczne następstwa wielu ludzi zrozumiało już wkrótce no wojnie.

Z tej słusznej oceny wynika poczynanie mające na celu zmobilizowanie sił zbrojnych do przeciwdziałania się nowej groźbie wojny.

Ale trzeba było ponadto brać pod uwagę doświadczenia przeszłości.

Inicjatywa podjęta w Paryżu w roku 1919 przez I Światowy Kongres Obróbców Pokoju była niezmiernie doniosła w wielkiej mierze właśnie dlatego, że potraktowano wówczas z całą nową doświadczenia przeszłości.

Inicjatywa była to o tyle rażąca się na przekonananiu, iż że wszystkie siły nokoju tkwiły w niezliczonych rzeszach mężczyzn i kobiet, które cierpiały skutek wojen i bez których zgodny wołania nie byłoby możliwe. Inicjatywa zakładała po prostu, że problem polega na tym, aby akcje na rzecz pokoju prowadzić w świetle takich, jakim on jest w rzeczywistości, uwzględniając szczególnie potrzeby każdego narodu, a nie w egocentrycznych rzeszach mężczyzn i kobiet, które cierpiały skutek wojen i bez których zgodny wołania nie byłoby możliwe.

Inicjatywa zakładała po prostu, że problem polega na tym, aby akcje na rzecz pokoju prowadzić w świetle takich, jakim on jest w rzeczywistości, uwzględniając szczególnie potrzeby każdego narodu, a nie w egocentrycznych rzeszach mężczyzn i kobiet, które cierpiały skutek wojen i bez których zgodny wołania nie byłoby możliwe.

O odprężeniu sytuacji międzynarodowej, o pokojowe współistnienie różnych ustrojów

W wyniku rozwoju historycznego ludzkie życie w ramach rozmaitych organizacji politycznych, gospodarczych i społecznych. Nie ulega wątpliwości, że nie doszłybyśmy do zgodnych ustrojów, gdybyśmy chcieli zająć się analizą praw rozwoju epok minionych, przepowiadając prawdopodobnie przyszły rozwój lub wydawać sąd o zakresie tego lub innego sposobu życia.

Lecz na jedno pytanie, mi wszyscy tu zgromadzeni, dajemy odpowiedź twierdzącą. Pytanie to brzmi:

Czy możliwe jest pokojowe współistnienie różnych ustrojów?

Pełne zrozumienie zasady możliwości pokojowego współistnienia jest rzeczą bardzo ważną. Uznanie możliwości pokojowego współistnienia oznacza wyzreczenie się wojny między narodami, wojny, zmierzającej do narzucenia innym narodom określonego sposobu życia — niezależnie od zalet lub zastrzeżeń, jakie można wysnuć w stosunku do tego lub innego ustroju.

W obecnej sytuacji istnieją między niezgodnymi narodami pewne między lub najbardziej poważne sprzeczności interesów. Wyzreczenie się wojny o rozstrzygnięcie tych problemów przy pomocy siły oznacza konieczność znalezienia rozstrzygnięcia w drodze rokowań, do nowego często i trudnego lecz niedozwolonego poszukiwania kompromisów, możliwych do przyjęcia przez wszystkich i korzystnych — w ostatecznym rachunku — dla wszystkich.

Ażeby umożliwić to pokojowe współistnienie, musimy odposzukiwać sposobów przejścia od stanu maksymalnego napięcia, którebrz przejawia się w trybie zbrojnych wojen, wysięg zbrojny i atmosfera zimnej wojny — do stanu odprężenia, który pozwoliłby na rozpoczęcie ogólnych rokowań mających szansę powodzenia.

Wydaje mi się, że należałoby orzecze wszystkim przez wywołanie kontrolowanego zrzucenia broni masowej zagłady odmasa od ludzkości aż do nazby realna, lecz jeszcze niedostatecznie doceniana groźba użycia bomb atomowych były już używane i chciałbym raz jeszcze

tworzenia Światowej Rady Pokoju.

Apel Sztokholmski, który domagał się zakazu broni masowej zagłady i kontroli nad przetrzymaniem tego zakazu oraz apel o zawarcie Paktu Pokoju między wieloma wielkimi mocarstwami, będący przejawem woli zapewnienia triumfu ducha rokowań nad rozwiązaniem w drodze przemocy — należał do kampanii o ogromnym zasięgu podjętych przez ruch obróbców pokoju i umożliwiających dobitne zmanifestowanie woli bardzo poważnej części opinii publicznej. Nie będzie przesadą, jeśli powiemy, że to potężne siły pokoju zwyciężyły już poważnie i to korzystnie na biegu polityki międzynarodowej.

W obliczu rozwoju tej akcji ludzie, którzy głoszą utrzymanie pokoju za pomocą siły, nie ośmielają się wreszcie klamliwej propagandy, kwestionującej skuteczność naszej akcji.

Jednakże mimo atmosfery nieufności, jaka ustąpiła wytworzyć wokół nas niektórych koła, nie ustawiliśmy w wysiłkach, licząc na to, że zadokumentujemy czynami naszą dobrą wiarę. I oto dzisiaj należał stwierdzić, że potężny nurt ludowy, który walczył wielkimi mierzami, dzięki ruchowi obróbców pokoju naabrał rozmachu, stanowi obiektywną rzeczywistość, żadna propaganda, żadna próba spowodowania rozłamu, nie może jej osłabić.

Zaprzestać natychmiast ognia w toczących się obecnie wojnach

Czy możemy jednak naprawde osiągnąć odprężenie międzynarodowe dopóki trwa walka w Korei, w Wietnamie i na Malajach? Również co do tych problemów ruch obróbców pokoju miał już sposobność sformułowania konkretnych propozycji. Możliwe, że nie byłibyśmy wszyscy tego samego zdania, gdybyśmy próbowali ustalić miejsce odpowiedzialności za rozpoczęcie tych wojen, ale niewątpliwie będziemy mogli dojść do porozumienia i zająć do przynajmniej, by niezłocznie zaprzestanie ognia położono kres śmiertel i zniszczeniom.

Jest więc rzeczą logiczną domagać się zaprzestania ognia przed podjęciem dalszych kroków w celu osiągnięcia kompromisu.

Odytą ostatnio w Pekinie Konferencja Obróbców Pokoju stanowiła doniosłą inicjatywę na rzecz położenia kresu tym wojnom. Serdeczna wymiana zdań, nacechowana wolą uzgodnienia postążeń, pozwoliła przedstawicielom krajów Azji i strefy Pacyfiku, zgrupowanym na konferencji, osiągnąć porozumienie w imię wspólnego celu — uratowania pokoju w Azji.

Przeznaczone rozwiązania mogą przeszkodzić kontynuowaniu i rozszerzeniu zasklepu toczących się obecnie wojen, zwłaszcza zaś wojny w Korei, konferencja wniosła wielki wkład do dzieła utrwalenia pokoju światowego. Wyprzedziła się ona za Kongresem Narodów i Kongres nasz nie o mniemają z pewnością poświęcić baczną uwagę odprawieniu, jakie złożył w tej sprawie P. Kitzler, jeden z najstarszych członków Hinduskiej Partii Kongresowej, przewodniczący delegacji Indii: „Kongres wieściński jest absolutnie niezbędny. Skorzysta on z wniw i o brad konferencji pekińskiej. Konferencja pekińska nie jest wydarzeniem odoobnoytnym. Stanowi ona integralną część całości, część powszechnego ruchu w obronie i pokoju”.

Położenie kresu obecnym konfliktom, podobnie jak poszukiwanie rozwiązań, które przyniosłyby odprężenie, wiąże się w sposób naturalny z zadaniem niepodległości i bezpieczeństwa narodów.

Od chwili zakończenia drugiej wojny światowej i w tym czasie coraz to bardziej jawne zamachy na niepodległość i bezpieczeństwo narodowe w wielu krajach. Bądź to pozostawiając się niepodległości w drodze przemocy, bądź też rezygnując z niej same z rąk tych krajów, aby uzyskać za granicą środki finansowe i ochronę polityczną lub wojskową, bądź też niepodległość narodowa zostaje zniszczona de facto, jeśli nie prawie, w drodze presji ekonomicznej.

Z drugiej strony uzyskanie niepodległości przez narody jest dzisiaj bardziej niż w przeszłości — poważnie utrudnione. Wprawdzie zasada samookreślenia narodów figuruje we wszystkich aktach międzynarodowych, m. in. w

biłności, że położenie kresu wysięgowi zbrojeń i odprężenie międzynarodowe będą korzystne dla wszystkich ustrojów, ponieważ nastąpił rozwój stosunków gospodarczych między wszystkimi krajami. Nawet przed zawarciem konwencji międzynarodowej w sprawie ograniczenia zbrojeń, o którą należał nadal wytrwale walczyć, każda szansa zniechęcała ograniczeń w dziedzinie handlu międzynarodowego przetrzeć się i odprężenia i otworzyć nowe perspektywy dla handlu. Dlatego też powinności się cieszyć z pierwszych wyników osiągniętych w tej dziedzinie przez konferencję gospodarczą w Moskwie.

Jest inny jeszcze aspekt odprężenia międzynarodowego, który również musimy uwzględnić, a mianowicie sprawa stosunków kulturalnych. Każdy wyłom uczyniony w murze, ja ki wznosi się na drodze rozwoju zszlachania dzieł naukowych literackich i artystycznych lub swobodnego kontaktowania się ludzi, jest poważnym wkładem do sprawy utrzymania pokoju i wzajemnego zrozumienia między ludźmi.

Światowa Rada Pokoju starała się stworzyć warunki odprężenia międzynarodowego, popierała inicjatywę spotkań między uczonymi, lekarzami, architektami itd. oraz organizując w skali międzynarodowej obchody i jubileuszów wielkich osobistości, których dziełami szczyli się ludzkość.

Zaprzestać natychmiast ognia w toczących się obecnie wojnach

art. I Karty Narodów Zjednoczonych, ale wobec narodów Azji, Afryki i Środkowego Wschodu, które domagają się prawa samookreślenia i powstają w imię tego prawa, stosuje się metody gwałtu od brutalnych represji aż do otwartej wojny.

Z dniem każdym staje się coraz bardziej oczywiste, że system wzajemnego bezpieczeństwa, składający w ofierze nie zawisłość narodową, jest w rzeczywistości narzędziem agresji i czyni bardzo niebezpiecznym bezpieczeństwo narodów, które go zapobiegają. Przy tym systemie naród może być wciągnięty do wojny wbrew swej woli. Ten system bezpieczeństwa, który na mocy układów boiskiego i paryskiego wskazuje na militarizm i imperializm niemiecki w imię bloku europejskiej wspólnoty obronnej stanowi olbrzymie niebezpieczeństwo dla pokoju. Na niebezpieczeństwo to zwracają się raz bardziej uwagę nawet wybitni politycy Europy Zachodniej, którzy jednak nie estety nie występują przeciwko niebezpieczeństwom jakie kryje w sobie tzw. system wzajemnego bezpieczeństwa. Podobnie przedstawia się zagadnienie Japonii. Kraj rezygnujący z niepodległości nie może zapewnić sobie rzeczywiście bezpieczeństwa. Przeciwnie, narody, które odzyskują niepodległość, są w stanie zadać skuteczny bezpieczeństwa za strony innych narodów.

Pokolowe rozwiązanie problemu niemieckiego przez porozumienie między zainteresowanymi czterema wielkimi mocarstwami, a Niemcami stanowiłoby pierwszy etap na drodze do prawdziwego bezpieczeństwa zbiorowego. Pod tym względem należy ocenić jako bardzo doniosłe wydarzenia międzynarodową konferencję w sprawie pokotowego rozwiązania problemu niemieckiego, która odbyła się w ubiegłym miesiącu w Berlinie. Dyskusja między ludźmi przybyłymi ze wszystkich stron świata wika zała, że możliwe jest rozwiązanie tego problemu bez ingerencji w wewnętrzne sprawy każdego narodu, rozwijanie zapamiętane jednocześnie niezawisłość narodową Niemiec oraz ich bezpieczeństwo. Fakt, że rezolucja uchwalona w wyniku obrad tej konferencji, została przyjęta po wyczerpującej dyskusji jednogłośnie, przy trzech zastrzeżeniach wstrzymujących się od głosowania dowodzi, że można osiągnąć porozumienie i ustalić wspólne zasady pokotowego rozwiązania sprawy, pomimo istnienia licznych rozbieżności.

Opromyjni się na ostatnie wynikiach, dyskusyjnym otwarcie i pragnieniem dojsza do porozumienia tak, jak to uczyniono na konferencjach berlińskiej i pekińskiej — a wtedy i na Kongresie Narodów zdołamy wspólnie założyć fundamenty prawdziwego bezpieczeństwa zbiorowego. Ponieważ wszyscy jesteśmy

bezwzględnie niezmiernie przywiązani do Karty Narodów Zjednoczonych, musimy postawić sobie pytanie, dlaczego Organizacja Narodów Zjednoczonych nie zdołała wypełnić swej roli i co należy przedstawić aby przywrócić warunki jej normalnej działalności. Czy jedna z zasadniczych przyczyn obecnej niezdolności Organizacji Narodów Zjednoczonych do wywiązania się ze swych zadań nie jest okoliczność, że nie jest ona organizacją powszechną, gdyż wiele krajów nie ma w niej jeszcze przedstawicieli? Nie można zapewnić pokojowego współistnienia narodów, jeśli się odmawia 450 milionom Chińczyków prawa do reprezentacji w ONZ pod pretekstem, że w Chinach zmieniła się ustroju. Nie jest zgodne z prawda twierdzenie, że ten wielki naród o starożytnej cywilizacji, rozwijający się obecnie z takim rozmachem, w jakiejkolwiek mierze może być reprezentowany przez marszałka wyspy Formozy. Nie podobna jest twierdzić, że rozwija się powiem Światowe, skreślając z mapy ten olbrzymi obszar. Czy można wyobrazić sobie np. zawarcie międzynarodowego układu o rozbrojeniu bez udziału Chin, czy też uru-

chomlenie organu kontroli, który miałby uważać, że Chiny istnieją jedynie na małej wyspie pozostającej pod ochroną VII floty Stanów Zjednoczonych? Nie dopuszczaj Chin do ONZ — to znaczy pozabawiać organizację charakteru powszechności lub też decydując się na podjęcie, w imieniu reszty Organizacji Narodów Zjednoczonych, awanturki przeciw wypraw wojennej dla podbitcia tego kraju.

Ponieważ charakter powszechności leży u podstaw Karty, to w konsekwencji podstawowym zadaniem Organizacji Narodów Zjednoczonych jest zuchkanie rozwiązań, które byłyby do przyjęcia dla wszystkich, zwłaszcza zaś dla głównych mocarstw. Jest to duch zasad jednogłośnie. W celu podważenia tej zasady wskazywane często na prawo weta, ale prawo weta nie stanowi bynajmniej odchylenia w stosunku do Karty, nie jest oznaką wyrodzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, lecz przeciwnie, wyrazem podstawowej zasady: zapewnić jednogłośnie w Radzie Bezpieczeństwa wymaga rokowań dla osiągnięcia kompromisu.

Pakt Pięciu zrealizuje poszanowanie ducha i litery Karty NZ

Gdyby zasady Organizacji Narodów Zjednoczonych nie były gwałcone, gdyby przyjęła ona wszystkie państwa pokojowe uznające zobowiązania Karty, gdyby opinia publiczna zdołała w niej posłuchać, wówczas Organizacja Narodów Zjednoczonych nie zawiadłaby nadziej, jakdymy wszyscy w niej pokładali. Ale obecnie Organizacja Narodów Zjednoczonych znajduje się w ślonym zasklepu. Dyskusja nad rozwiązaniem wielkich problemów działających świat nie doprowadza do rostrzygnięcia celów pokojowego faktera pragna narody. Pięć wielkich mocarstw, na których jednogłośnie opiera się Karta Narodów Zjednoczonych, nie mogą się spotkać w ONZ wobec niedopuszczenia Chińskiej Republiki Ludowej. Czy nie czas już w tych warunkach odwołać się do Światowej opinii publicznej i w jej imię nitu zwrócić się do pięciu wielkich mocarstw z apelem: spotkajcie się, dyskutujcie, wyzreknijcie się rozwiązać za pomocą siły, by utworzyć drogę do prawdziwych rokowań!

Niech mi wolno będzie przy sposobności wypowiedzieć osobiste moje zdanie o znaczeniu i zasięgu politycznym tego żądania pod adresem pięciu wielkich mocarstw. Sformułowałbym je w następujący sposób: podpiszcie Pakt Pokoju, który przywróciłby namreszcie prawdziwy sens Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jasne jest, że zapobieżenie konfliktowi światowemu zależy głównie od pięciu wielkich mocarstw.

Pakt pięciu wielkich mocarstw, silny poparciem woli ludów, stworzyłby na nowo, w nowej sytuacji, warunki do brzych stosunków, jakie istniały w kolebki Organizacji Narodów Zjednoczonych. Pakt ten arcałzwałby tym razem w sposób trwały warunki poszanowania ducha i litery Karty NZ. Organizacja Narodów Zjednoczonych byłaby wtedy — po odzyskaniu charakteru powszechności — zdolna do sprawliwiego rozstrzygnięcia wszystkich sporów, jakiego mogłyby jeszcze powstać między narodami świata. W ostatecznym wyniku Pakt ten, którego zasadniczym celem jest zapewnienie trwałego pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, będzie miał również ten doniosły skutek, że do światła

chomlenie organu kontroli, który miałby uważać, że Chiny istnieją jedynie na małej wyspie pozostającej pod ochroną VII floty Stanów Zjednoczonych? Nie dopuszczaj Chin do ONZ — to znaczy pozabawiać organizację charakteru powszechności lub też decydując się na podjęcie, w imieniu reszty Organizacji Narodów Zjednoczonych, awanturki przeciw wypraw wojennej dla podbitcia tego kraju.

Ponieważ charakter powszechności leży u podstaw Karty, to w konsekwencji podstawowym zadaniem Organizacji Narodów Zjednoczonych jest zuchkanie rozwiązań, które byłyby do przyjęcia dla wszystkich, zwłaszcza zaś dla głównych mocarstw. Jest to duch zasad jednogłośnie. W celu podważenia tej zasady wskazywane często na prawo weta, ale prawo weta nie stanowi bynajmniej odchylenia w stosunku do Karty, nie jest oznaką wyrodzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, lecz przeciwnie, wyrazem podstawowej zasady: zapewnić jednogłośnie w Radzie Bezpieczeństwa wymaga rokowań dla osiągnięcia kompromisu.

Pakt Pięciu zrealizuje poszanowanie ducha i litery Karty NZ

Gdyby zasady Organizacji Narodów Zjednoczonych nie były gwałcone, gdyby przyjęła ona wszystkie państwa pokojowe uznające zobowiązania Karty, gdyby opinia publiczna zdołała w niej posłuchać, wówczas Organizacja Narodów Zjednoczonych nie zawiadłaby nadziej, jakdymy wszyscy w niej pokładali. Ale obecnie Organizacja Narodów Zjednoczonych znajduje się w ślonym zasklepu. Dyskusja nad rozwiązaniem wielkich problemów działających świat nie doprowadza do rostrzygnięcia celów pokojowego faktera pragna narody. Pięć wielkich mocarstw, na których jednogłośnie opiera się Karta Narodów Zjednoczonych, nie mogą się spotkać w ONZ wobec niedopuszczenia Chińskiej Republiki Ludowej. Czy nie czas już w tych warunkach odwołać się do Światowej opinii publicznej i w jej imię nitu zwrócić się do pięciu wielkich mocarstw z apelem: spotkajcie się, dyskutujcie, wyzreknijcie się rozwiązać za pomocą siły, by utworzyć drogę do prawdziwych rokowań!

Niech mi wolno będzie przy sposobności wypowiedzieć osobiste moje zdanie o znaczeniu i zasięgu politycznym tego żądania pod adresem pięciu wielkich mocarstw. Sformułowałbym je w następujący sposób: podpiszcie Pakt Pokoju, który przywróciłby namreszcie prawdziwy sens Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jasne jest, że zapobieżenie konfliktowi światowemu zależy głównie od pięciu wielkich mocarstw.

Pakt pięciu wielkich mocarstw, silny poparciem woli ludów, stworzyłby na nowo, w nowej sytuacji, warunki do brzych stosunków, jakie istniały w kolebki Organizacji Narodów Zjednoczonych. Pakt ten arcałzwałby tym razem w sposób trwały warunki poszanowania ducha i litery Karty NZ. Organizacja Narodów Zjednoczonych byłaby wtedy — po odzyskaniu charakteru powszechności — zdolna do sprawliwiego rozstrzygnięcia wszystkich sporów, jakiego mogłyby jeszcze powstać między narodami świata. W ostatecznym wyniku Pakt ten, którego zasadniczym celem jest zapewnienie trwałego pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, będzie miał również ten doniosły skutek, że do światła

chomlenie organu kontroli, który miałby uważać, że Chiny istnieją jedynie na małej wyspie pozostającej pod ochroną VII floty Stanów Zjednoczonych? Nie dopuszczaj Chin do ONZ — to znaczy pozabawiać organizację charakteru powszechności lub też decydując się na podjęcie, w imieniu reszty Organizacji Narodów Zjednoczonych, awanturki przeciw wypraw wojennej dla podbitcia tego kraju.

Ponieważ charakter powszechności leży u podstaw Karty, to w konsekwencji podstawowym zadaniem Organizacji Narodów Zjednoczonych jest zuchkanie rozwiązań, które byłyby do przyjęcia dla wszystkich, zwłaszcza zaś dla głównych mocarstw. Jest to duch zasad jednogłośnie. W celu podważenia tej zasady wskazywane często na prawo weta, ale prawo weta nie stanowi bynajmniej odchylenia w stosunku do Karty, nie jest oznaką wyrodzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, lecz przeciwnie, wyrazem podstawowej zasady: zapewnić jednogłośnie w Radzie Bezpieczeństwa wymaga rokowań dla osiągnięcia kompromisu.

Ponieważ charakter powszechności leży u podstaw Karty, to w konsekwencji podstawowym zadaniem Organizacji Narodów Zjednoczonych jest zuchkanie rozwiązań, które byłyby do przyjęcia dla wszystkich, zwłaszcza zaś dla głównych mocarstw. Jest to duch zasad jednogłośnie. W celu podważenia tej zasady wskazywane często na prawo weta, ale prawo weta nie stanowi bynajmniej odchylenia w stosunku do Karty, nie jest oznaką wyrodzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, lecz przeciwnie, wyrazem podstawowej zasady: zapewnić jednogłośnie w Radzie Bezpieczeństwa wymaga rokowań dla osiągnięcia kompromisu.

Pakt Pięciu zrealizuje poszanowanie ducha i litery Karty NZ

Gdyby zasady Organizacji Narodów Zjednoczonych nie były gwałcone, gdyby przyjęła ona wszystkie państwa pokojowe uznające zobowiązania Karty, gdyby opinia publiczna zdołała w niej posłuchać, wówczas Organizacja Narodów Zjednoczonych nie zawiadłaby nadziej, jakdymy wszyscy w niej pokładali. Ale obecnie Organizacja Narodów Zjednoczonych znajduje się w ślonym zasklepu. Dyskusja nad rozwiązaniem wielkich problemów działających świat nie doprowadza do rostrzygnięcia celów pokojowego faktera pragna narody. Pięć wielkich mocarstw, na których jednogłośnie opiera się Karta Narodów Zjednoczonych, nie mogą się spotkać w ONZ wobec niedopuszczenia Chińskiej Republiki Ludowej. Czy nie czas już w tych warunkach odwołać się do Światowej opinii publicznej i w jej imię nitu zwrócić się do pięciu wielkich mocarstw z apelem: spotkajcie się, dyskutujcie, wyzreknijcie się rozwiązać za pomocą siły, by utworzyć drogę do prawdziwych rokowań!

Niech mi wolno będzie przy sposobności wypowiedzieć osobiste moje zdanie o znaczeniu i zasięgu politycznym tego żądania pod adresem pięciu wielkich mocarstw. Sformułowałbym je w następujący sposób: podpiszcie Pakt Pokoju, który przywróciłby namreszcie prawdziwy sens Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jasne jest, że zapobieżenie konfliktowi światowemu zależy głównie od pięciu wielkich mocarstw.

Pakt pięciu wielkich mocarstw, silny poparciem woli ludów, stworzyłby na nowo, w nowej sytuacji, warunki do brzych stosunków, jakie istniały w kolebki Organizacji Narodów Zjednoczonych. Pakt ten arcałzwałby tym razem w sposób trwały warunki poszanowania ducha i litery Karty NZ. Organizacja Narodów Zjednoczonych byłaby wtedy — po odzyskaniu charakteru powszechności — zdolna do sprawliwiego rozstrzygnięcia wszystkich sporów, jakiego mogłyby jeszcze powstać między narodami świata. W ostatecznym wyniku Pakt ten, którego zasadniczym celem jest zapewnienie trwałego pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, będzie miał również ten doniosły skutek, że do światła

Wtedy następnie do naszych krajów zdecydowani prowadzić dalej naszą działalność, wyślanać ją słońce w domy to, czego świat nie wiedza lub rozumieja się. Jeśli bowiem ignorancja jest bardzo częsta matką nieufności i nienawisłości — świadomości prowadzą do braterstwa, prawda pr do światła

Placówce pocztowej na stacji w Przeworsku należy pomóc

Wzrastająca z dnia na dzień ilość różnego rodzaju przesyłek pocztowych stwarza poważną kwestię do rozwiązania szczególnie dla dworcowych punktów pocztowych, a to ze względu na brak odpowiedniego sprzętu do wydawania wagi wagonów przesyłek pocztowych, jakoteż należytego zabezpieczenia sprzętu i obsługi przed wypadkami, o które nie trudno, zwłaszcza w chwilach wzmożonego ruchu pocelagow

Weźmy np. stację kolejową w Przeworsku. Ciasne rozmieszczenie stacji, wąskie perony, na których nie można dokonywać wyładunku z wagonów przesyłek i wielkie trudności z doładem — stwarzają wiele dodatkowej pracy obłudze, narzucają na uszkodzenie przesyłek pocztowych.

Niebezpieczeństwo to potęgują jeszcze nieodpowiednie wózki do przewożenia przesyłek. Na obecna — duża ilość

przesyłek, małe, dwukolowe „bledeki” okazują się zupełnie niewystarczające. Personel po służyje się jednym tylko wózkiem czterokołowym, który może większą ilość przesyłek, lecz cóż z tego — wózek ten jest za szeroki na tutejsze perony. Mała nieuwaga ze strony obsługi może być powodem kaleki, czy — gorzej — grozić pozbawieniem życia ze strony przejeżdżających pocelagow. Bo trzeba wiedzieć, że odległość między wózkami na peronie a pocelagami wynosi tylko — kilka centymetrów.

Dworcowa placówka pocztowa w Przeworsku otrzymała wprawdzie wózek mechaniczny, ale nie znalazł on — z powodu ciasnych peronów i uszkodzonych części motoru — żadnego zastosowania. Dziwnym jest to, że właściwa instytucja, przesyłając ten wózek, nie zapoznała się wnikliwie ze specyficznymi warunkami pracy placówki przeworskiej i ze stanem przydatności wózka.

Pracownicy placówki pocztowej niejednokrotnie na naradach roboczych domagali się — dla usprawnienia pracy — przydzielenia paru czterokołowych wózków, o należytej szerokości gwarantującej bezpieczeństwo obsługi i całosć przesyłek — lecz jak dotąd bez skuteczn.

Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji w Rzeszowie winna przyjąć z pomocą podległej placówce pocztowej w Przeworsku, uwzględniając — możliwe jak najrychlej jej braki, hamujące poważnie pracę.

St. Bęczek
korespondent

Dzieci o górnikach

Dzieci z przedszkola TPD nr 1 w Jarosławiu uczestwili „Dzień Górnik” uroczystą akcją demia, zorganizowaną pod kierunkiem ob. Wierzbickiej i wychowawczyni Szydłowskiej. Dzieci mówiły o ciężkiej pracy górnika, o znaczeniu węgla dla Polski. Na akademie zaproszono uczennice Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli.

Maria Skadłing
koresp.

Wiatr hula po świetlicy

Mieszkańcy gromady Kobylanka w powiecie gorlickim nie mogą korzystać ze świetlicy gromadzkiej, gdyż jak san informuje nasz korespondent to Mieleszysław Staszewski — znajduje się ona w opłakany stanie. Szczyb powybljane, a po sali hula beztrason wiatr. nisząc resztki dekoracji. Młodzie wspomnianej gromady nie mając gdzie sprzedać wolnego czasu „zahwala się” w miejscowej gospodzie.

Według planu ekipa kina objazdowego dwa razy w miesia-

cu wyświetla filmy, niestety ze względu na zimno trudno będzie w takich warunkach urządzić seans filmowy.

Jak widać z tego, odpowie działni pracownik w referacie kulturalnym przy Prezydium GRN w Gliniku Marłampolskim zupełnie zaniedbał sprawę świetlicy w Kobylance. Winno on w jak najszybszym czasie polecić sołtysowi gromady wprawic szczyb i zaopatrzyć świetlicę w opał, aby nie stała ona beczynnie przez długie wieczory zimowe.

Spółdzielnie produkcyjne zakładają sady krzewów owocowych

Zmiany jakie zaszły na naszej wsi po wyzwoleniu kraju i po likwidacji majątków obszarników — stworzyły po raz pierwszy w historii pod staw nowego, lepszego życia dla chłopów pracujących.

Rosnąca produkcja traktorów i maszyn rolniczych, nowoczesnych narzędzi i nawozów sztucznych, gwarantująca małą obróbkę i uprawę roli oraz stały wzrost wydajności produkcji rolniczej a za tem dalszy wzrost dobrobytu ludności.

Dla chłopów staje się coraz bardziej jasne, że wszystko to nie jest w pełni możliwe w wykorzystania przy braku szlachownicy pól dzialeł i zagonów, podzielonych miedzami.

Dlatego coraz więcej chłopów przechodzi na gospodarke spółdzielczą.

Coraz szersze zainteresowanie budzi u chłopów spółdzielca gospodaraka, która podnosi si kulturę rolną i daje większe i lepsze plony.

Spółdzielnie produkcyjne oprócz prowadzenia uprawy roli rozwijają również hodowlę i sadownictwo. Np. spółdzielnie produkcyjne powiatu przemyskiego zakładają sady

drzew owocowych oraz krzewów porzeczkowych. Jako pierwsza spółdzielnia w Tarnawcach podpisała umowę na założenie 2-hektarowej plantacji porzeczki.

Przewodniczący tej spółdzielni Józef Paska wraz z całym zarządem na ogólnym zebraniu oświadczyli że sadownictwo przyczyni się do zwiększenia dochodu spółdzielni. Dlatego zdecydowali się założyć plantację. Wezwali oni wszystkie spółdzielnie do pomocy w ich sadzie.

Jako druga — umowę podpisała spółdzielnia produkcyjna w Wyszatycach. Na ogólnym zebraniu, które się odbyło członkowie tej spółdzielni podkreślali, że przysięgają do plantacji dzięki wydanej pomocy finansowej i agrotechnicznej państwa ludowego.

Jako trzecia podpisała umowę spółdzielnia produkcyjna w Medyce.

Również spółdzielnie produkcyjne w Luczycach. Połączycu i Stubnie, przystąpiły do zakładania plantacji porzeczkowych.

Państwo Ludowe udziela spółdzielcom pomocy i bezprocentowych długoterminowych pożyczek które wystarczą w całości na założenie sa-

dów i plantacji, oraz udziela bezpłatną pomoc i opiekę agrotechniczną. Sadwicy to o wielkiej trosce i opiece, jaką otacza Państwo Ludowe spółdzielnie produkcyjne.

Spółdzielnie produkcyjne powiatu przemyskiego wykazują coraz szersze zainteresowanie możliwościami produkcyjnymi swych gospodarstw. Członkowie przekonałi się i wiedzą, że droga poprzez spółdzielnie produkcyjne prowadzi ich do dobrobytu i kulturalnego życia.

Teodor Pawłowicz

Praca ekip kin objazdowych pozostawia wiele do życzenia

Otrzymałmsy ostatnio wiele listów od naszych korespondentów informujących o niedostatecznej pracy ekip kina objazdowego w terenie. I tak korespondent z gromady Tarnowiec (pow. Jasło) donosi, że od dwóch miesięcy ekipa kina objazdowego nie odwiedziła wspomnianej gromady. Zdarzają się ponadto takie wypadki, że osobom uprawnionym do nabywania biletów zniżkowych odmawia się sprzedaży, ale za to sprzedaje się je po wyższej cenie. Jak twierdzi nasz korespondent nie jest to jedyny wypadek.

Dnia 23 listopada br. kino objazdowe zapowiedziało wyświetlanie filmu w gromadzie Humniskich (pow. Brzozów) produkcją radzieckiej pt. „Bitwa stalingradzka”. Mieszkańcy Humniskich bardzo licznie przybyli do sali, w której odbywają się seanse filmowe, chcąc zobaczyć na ekranie bohaterstwa obrony Stalingradu. Niestety filmu nie zobaczyli. Tym razem coś popsuło się w aparaturze i ekipa kina objazdowego odjechała, nie wyświetlając filmu.

Dziwna praktyka

We wrześniu 1949 roku zarząd GS w Olszanicy zaangażował ob. Jana Lenisza w charakterze sklepowego. Po upływie miesiąca pracy zgodni z umową wzięni byli otrzymać 312 złotych. Jednak ani po upływie 6 miesięcy pracy ob. Jan Lenisz nie otrzymał pieniędzy za pierwsze miesiące pracy. Interweniował kilkakrotnie w zarządzie GS, oświadczone mu wprawdzie, że należność otrzyma, co jednak dotychczas nie nastąpiło.

Nie zastosowano tej dziwnej praktyki do innych pracowników.

Każdy związkowiec członkiem TPPR

Z CAŁEGO WOJEWÓDZTWA

W ramach łączności między miastem a wsią, ekipa artystyczna uczniów Technikum Finansowego z Rozwadowa gościła na występie w Kiepu Za leszańskim (pow. Tarnobrzeg). Wystawiona została inscenizacja pt. „Wieczór humoru”, który znalazł szerokie zainteresowanie społeczeństwa.

Włodzimierz Zajac
korespondent

Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zorganizowała wieczór dyskusyjny nad książką M. Szolchowa pt. „Zoran ugor”. W dyskusji zabierał głos młodzież szkolna podkreślając poważne znaczenie tej książki dla naszego społeczeństwa, które buduje socjalizm.

K. Kurzawa
korespondent

Z inicjatywy szkolnego koła ZMP oraz koła TPPR przy Liceum Ogólnym w Ropczycach, zorganizowano pozalekcyjne studium obrad XIX Zjazdu KPZR. Studium obejmujące wszystkie kasy. Wykłady przeprowadzają kolejni uczniowie — zetemowcy.

K. Kurzawa
korespondent

Miejska Biblioteka Publiczna w Ropczycach w Miesiacu

M. Kowal
korespondent

W akcji melioracyjnej chłop 887 gromad woj. rzeszowskiego brał udział w naprawie urządzeń wodno-melioracyjnych.

Wartość wykonanych prac wynosi 2.643 zł.

W pracach melioracyjnych wyróżnili się chłopcy z powiatu Mielec, Tamorzeg i Rzeszów.

SAWIADOMIENIE

Dyrekcja Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie UNIEWAZNIA blok zwolnień o czasowej niezdolności do pracy form. L. 4. Seria 5/8 od nr 31788 do 31790 który został skradziony. Powyższe podaje się do wiadomości wszystkim kadrowym celem wykrycia kradzieży. Po odnalezieniu ww. numerów należy skomunikować się z Dyrekcją Szpitala. K-338

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną przez Prez. GRN Białową na nazwisko Kowal Joanna. G-1620

ZGUBIONO przepustkę nr 66 wydaną przez Zjednoczenie Elektroinstalatorów Stalowa Wola na nazwisko Domański Wacław. G-4612

SKRADZIONO legitymację służb. nr 603 wydaną przez Wydział Mięsiec na nazwisko Kozacka Danuta. G-113

ZGUBIONO przepustkę stałą nr 8-44 wydaną przez WSK Rzeszów na nazwisko Łyżczarski Apolonia. G-1818

ZGUBIONO przepustkę tymczasową nr 2023 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową przy nucie Stalowa Wola na nazwisko Podsiadło Wiesław. G-1601

ZGUBIONO kartę meldunkową, prawo jazdy kat. III a nr 0652/52 wraz z zaświadczeniem, kartę kierowcy traktora na nazwisko Buczek Ignacy. G-377

SKRADZIONO kartę meldunkową wydaną w Sosnowcu na nazwisko Dyzia Helena. G-376

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy katech. Łódź 1-akryka 103. K-316

Uwaga korespondenci pow. brzozowskiego!

Redakcja „Nowin Rzeszowskich” organizuje w dniu 16. grudnia br. (wtorek) o godzinie 16-spł w sali Komitetu Powiatowego PZPR w Brzozowie, powiatową naradę korespondentów powiatu brzozowskiego.

Wszystcy korespondenci proszeni są o punktualnie i niezawodne przybycie na naradę.

Korespondent zamiejsco w otrzymajmy zwrot kosztów podróży.

Dział Korespondentów Robotniczych i Chłopskich „Nowin Rzeszowskich”

Ożywiona działalność uczniów

Technikum Hutniczego w Stalowej Woli w Miesiącu Przyjaźni

Obchód Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Technikum Hutniczym w Stalowej Woli przebiegał pod znakiem wzmożonej pracy. Kolo Przyjaźni ZSRR przy Technikum w „Miesiącu” przeprowadziło 23 odczyty i referaty, wykonało szereg aktualnych hasel, 21 ga zetek ścennych i fotografek, zorganizowało dwie masówki, wieczornice uroczalności występami artystycznymi oraz uroczystą akademię.

W pracy podczas obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wyróżnili się m. in. przewodniczący kola Przyjaźni ZSRR — Zdzisław Matyja, opiekun kola prof. Bronisław Wrona i Czesław Piława.

L. Kotulski
korespondent

PONIEDZIAŁEK 15 GRUDNIA

JAROSŁAW Pogotowie Ratunkowe: ul. Poniatowskiego 29, tel. 08.

PRZEWORSK Pogotowie Ratunkowe: ul. Kolejowa 180, tel. 09.

DEBICA Pogotowie Ratunkowe: ul. Gwarysła 2, tel. 09.

LANCUT Pogotowie Ratunkowe: Plac Sobieskiego 17, tel. 08.

KROSNO Pogotowie Ratunkowe: ul. Staszka 5, tel. 08

Straz Pozarna: Rynek 1, tel. 08.

SANOK Pogotowie Ratunkowe: ul. Daszyńskiego 15, tel. 09.

JASŁO Pogotowie Ratunkowe: ul. Czapkięgo 3, tel. 08

KINA

ALBIEC — Bajka: Zew morza

STALOWA WOLA — Stal: Urwisko Cawoche

KROSNO — Pionier: Lis chytruszek

JASŁO — Syrena: Wagary

GORLICE — Wiarus: Chrzest bojowy

Druk. Rzesz. Zakł. Graficzny 5-3-11446

WIEDZOMOSCI SPORTOWE

Budują nowe obiekty sportowe.

Nowe obiekty sportowe powstają na terenie powiatu sanockiego, a to: szkolenia narciarska i lodowisko do hokeja w Sanoku, oraz szkolenia narciarska w Zagórz. Dużą aktywność w pracy wykazuje LZS Zagórz, który zmobilizował sportowców na swoim terenie do bezinteresownych prac przy budowie skoczni narciarskiej. Dzięki tej dobrej pracy zarządu LZS wybudowano piękną skocznia narciarska, na której będzie można osiągać skoki do 40 m długości.

Budowa tej skoczni jest już całkiem zaawansowana, a większość prac wykonali sami sportowcy w ramach zobowiązań, podjętych dla uczczenia wzbórow do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Również Kolo Sportowców Górnik Sanok i Linie Jeźniostki sportowe miasta prowadzą intensywne prace przy budowie skoczni narciarskiej w parku sanockim. Sportowcy Sanoka i młodzież szkolna ochotniczo staszanaj się do pracy ziemnych i w najbliższym czasie skocznia zostanie ukończona.

Pracami przy budowie kierują ofiarni działacze sportowi Sanoka profesowierze Adam Błentasz, Zbigniew Marcinowski i Artur Wojtowicz. Staraniem sekcji hokeja na lodzie powstanie w Sanoku lodowisko. Prace przygotowawcze są ukończone i w krótkim czasie

Sanok będzie posiadał lodowisko do rozgrywek hokejowych.

Wymienione prace są dowodem aktywności nowowybranych sekcji sportowych Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej, które przystąpiły już do pracy nad umasowaniem i podniesieniem na wyższy poziom sportów zimowych.

M. K.

*** ZBIGNIEW KAMIŃSKI PRZODUJĄCY UCZEŃ I SPORTOWIEC**

ZBIGNIEWA KAMIŃSKIEGO znany dobrze z zesobrocznych mistrzostw narciarskich naszego województwa, kiedy to zdobył drugie miejsce w slalomie gigant. Kamieński gra z zamianowaniem w hokeju w drużynie gorlickiej Górnik. W ubiegłym roku występował w reprezentacji ZS „Górnik” naszego województwa na Torkacie. Ale Kamieński nie ogranicza się wyłącznie do uprawiania sportów zimowych. Podczas sezonu letniego gra w piłkę nożną oraz bierze udział w zawodach lekkoatletycznych. W ubiegłym sezonie zdołał on mistrzostwo Technikum Finansowego w biegu na 400 m, oraz występował w barwach pierwszego drużyny piłkarskiej gorlickiej Górnik.

Zbigniew Kamiński liczy obecnie 19 lat i jest uczniem ostatniej klasy Technikum Finansowego. Uprawianie sportu nie przeszkadza mu zupełnie w nauce, o czym świadczą dobre oceny ze 1 okresu.

Ponadto znajduje on również czas na pracę społeczną. Jest on młodzieńcem kierownikiem organizacyjnym w kole ZMP. W akcji przedwyborczej brał on czynny udział w pracach Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego nr 1.

Obecnie pilnie przygotowuje się do Mistrzostw Mistrzostw Narciarskich Polski.

Mieczysław Sowiński KOŁO SPORTOWE W TURASZOWIE PRZODUJĄCY

Kolo Sportowe w Turaszowie należy do dobrze pracujących ekip zespołów sportowych na terenie naszego województwa. Obecnie okres sezonu zimowego członkowie KS „Turaszowski” postanowili solidnie wykorzystać. Przygotowali do budowy własnego lodowiska oraz podjęli zobowiązanie uroczniczenia w 10 rajdach turystycznych, oraz w II Ogólnopolskim Rajdzie, organizowanym przez PTK. Do rajdu tego zgłoszono drużynę składającą się z myśli przepisów, z 6 zawodników. W rajdzie tym wzięma udział Czesław Merck, Andrzej Wilk, Adam Nóżka, Józef Kalman, Zbigniew Szpak, Józef Merck.

Sezon zimowy postanowili wykorzystać członkowie KS-u na przeprowadzenie regularnych szkoleń ideologicznych. Oprócz tego zobowiązali się przeprowadzić systematycznie na lodowisku, wykonane w tym samym sposobem 10 par hokejów narciarskich.

Nowiny Sportowe

Sanok - Iwonicz - Krosno - Gorlice

TYG-DNIOWY DODATEK SPORTOWY „NOWIN RZESZOWSKICH”

Z zagadnień narady aktywu sportowego woj. rzeszowskiego (II)

Więcej troski o sport szkolny

Drugim niezmiernie ważnym warunkiem poprawy sytuacji w sporcie jest podnieśnienie poziomu wychowania fizycznego w szkołach. Nie więc dziwnego, że temu zagadnieniu poświęcono podczas dwudniowej narady również wiele czasu. Słusznie powiedziało o tym Koflik z Jasła, że trudno myśleć o umasowieniu sportu czy też o ludowych zespołach czy też kołach, jeżeli poważnie za zadanie jest odcinek sportu szkolnego, zwłaszcza w szkołach podstawowych.

Musimy zdać sobie z tego sprawę, że ta młodzież szkół podstawowych — to nasze ważne zaplecze, to nasz rezerwuuar przyszłych wyczynowców, to nasi przyszli członkowie LZS-ów, kół sportowych przy zakładach pracy. Dlatego młodzież tę musimy należycie przygotować do przyszłych wstępow — już jako prawdziwych zawodników. Dostarczyć im więcej sprzętu, zabezpieczyć im przynajmniej w dostatecznym stopniu niezbędne urządzenia sportowe a wy-

zaledwie 5 nauczycieli. Wynik był taki, że np. nauczycielka w Malcach przysłała fikcyjny zestawienie zdobywania odznaki ESPO, z którego wynikało, że nawet młodzież 11-letnia zdobywała normy ze strzelania z kbks.

Nauczyciel wychowania fizycznego ze szkoły nr 1 z Niska ob. Zawrotniak wyprzedził uczniów na boisko sportowe Ognia i puścił ich do domu, tłumacząc się, że nie ma dził piłki, więc nie ma co robić z młodzieżą na boisku. Dyrektor Liceum Rachunkowości Rolnej w Nisku ob. Piachociński nie chce natomiast słyszeć o sporcie w swej szkole, a nawet grozi rozwiązaniem SKS.

OPIEKA NAD SKS-ami

Ruch sportowy młodzieży szkolnej w ramach SKS obejmuje niecałe 10 procent ogółu młodzieży szkolnej.

Podstawą rozwoju tejżony fizycznej młodego pokolenia, są niewątpliwie SKS, że zachodzi konieczność radykalnego zwrotu ku lepszemu. Oczywiście, że wymagać to będzie dużego wysiłku w zakresie szkolenia kadr nauczycieli wf, udzielenia pomocy opiekunom SKS. Zagadnienie opieki nad SKS-ami wymaga przeanalizowania. Zrzeszenia chcą wyłącznie korzystać z młodzieży szkolnej, pragnąc rozwijać swą działalność na bazie SKS-ów, nie dając zamian za to niczego.

„Był okres, że biliśmy się o patronat nad SKS-ami — mówił sekretarz Rady Okręgowej ZS Kolejarz tow. Prodyms. Nie liczyliśmy się z tym w jakich warunkach pracują

warunki do uprawiania narciarstwa górskiego. Iwonicz z Cerkową, okolice Gorlic, Sanoka, Za górzka, Leska, Ustrzyk i Krosna — o to wykaz naszych terenów narciarskich — jak już nieraz wspominaliśmy nie zawsze należyście wykorzystywanych.

Naszymi najbliższymi zrzeszeniami w narciarstwie są siłą faktu Górniki i Unia. Zawodnicy tych zrzeszeń nie zaspali miesiąc cy jesiennych i już od dawna rozpoczęli przygotowania. Wiedzą oni dobrze, o tym, że wlaściwy sezon narciarski winien być poprzedzony okresem suchej zaprawy, by podnieść ogólną kondycję i przygotować cały organizm do wmożonych wysiłków fizycznych w okresie pełnego sezonu. Zdają sobie dokładnie z tego sprawę narciarze Unii Iwonicz i kół zrzeszenia Górniki. A młodzieżowe mistrzostwa, które odbędzie się w lutym w Iwoniczu są tym większym bodźcem do przeprowadzania regularnych ćwiczeń.

W stolicy naszego sportu narciarskiego w Zakopanem na zboczach Kasprowego, na Kalańskich rol się już od narciarzy Trenuje nasza czołwika — za prawiają się narciarze NRD. Przygotowania do oficjalnego otwarcia sezonu zimowego idą pełną parą, ale nie tylko w Zakopanem. Czynione są one również i w naszym województwie, które jest w tym szczególnie położeniu, że posiada wspaniałe

zakreście. Cieszy nas fakt, że Rada Główna naszego zrzeszenia przyszła nam z pomocą finansową, przydzielając 45 tys. złotych na doprowadzenie naszej skoczni do stanu używalności. Skocznia jest powiększona, a sko ki będzie można osiągnąć do 50 metrów.

Mówiąc o przygotowaniach Iwoniczkiej Unii do sezonu narciarskiego nie wolno nam pominąć jednego bardzo ważnego faktu. Ołóż dyrektor Zdroju tow. Sikora, żywo interesuje się sportem, a zwłaszcza przygotowaniami narciarzy Unii, czego najlepszym dowodem jest zezwolenie na przeprowadzanie treningów w sali Domu Zdroju.

W GÓRNIKU „PEŁNA PARA”

Instruktora sportu Rady Okręgowej Zrzeszenia Sportowego Górniki — Józefa Kusiba — zna tego narciarza zastępując me no zajętego.

— Jak tam przygotowania do sezonu zimowego w kołach Waszego zrzeszenia? — zapytamy na przywitaniu.

— Więc chodzi Wam o narciarstwo i hokej? pewnie! Przygotowania idą pełną parą. Zajmują się głównie narciarstwem — mówi instruktor Kusiba — gdyż ta dyscyplina jest masowo uprawiana przez naszą młodzież. W tej chwili mamy 480 narciarzy i 92 narciarki zarejestrowane w sekcjach. Najbliższymi przygotowanymi są narciarze Sanoka, Krosna i Glińka.

— Nie mówię już o mniejszych kołach, które również czy nie usiłe przygotowania.

Cieszy nas inicjatywa działacza sanockiego Górnika, będąc mieli oni, a właściwie narciarze, przyswoić skocznię w samym środku Sanoka. Instruktor Marcin (dokończenie na stronie 2) giej

JAK JEST W UNII IWONICZ?

O przygotowaniach narciarzy Iwoniczkiej Unii mówi nam sędzia państwowy Szewczyk, który w miejsce instruktora, którego koło nie posiada, prowadzi zaprawę.

„Kolo nasze już od pierwszych dni września rozpoczęło regularne treningi na sali gimnastycznej. Każdorazowo na treningi przychodzi od 15 do 20 zawodników. Ćwiczenia lekkoatletyczne przeprowadza instruktor gimnastyki — również narciarz — Kazimierz Nycz. O sprzęcie pomyśleliśmy dość wcześnie, bo jeszcze podczas miesięcy letnich i ten w dużym procencie wykonujemy systemem gospodarzy we włas-



Na zdjęciu: znany narciarz Mieczysław Such przed startem do biegu na 15 km, podczas zeszłorocznego mistrzostwa narciarskich woj. rzeszowskiego.



W dniach 9 i 10 grudnia br. odbyła się w Rzeszowie ogólnowaświadczenie narady aktywu sportowego, której tematem była walka o przełom na odcinku kultury fizycznej w naszym województwie. Na zdjęciu: prezydium narady.

Hokeiści CSR zwyciężają w Szwecji

Międzypaństwowe spotkanie w hokeju Czeskosłowacja-Szwecja, rozegrane w Sztokholmie zakończyło się zwycięstwem drużyny czeskosłowackiej 6:5 (2:2, 2:1, 2:2).

Sędziowie piłkarscy woj. rzeszowskiego obradowali w niedzielę

W niedzielę odbyło się plenarne zebranie Kolegium Sędziów Sekcji Piłki Nożnej WKHF — Rzeszów. Na naradzie obecny był sekretarz KS SPN GKHF red. Aleksandrowicz.

W ożywionej dyskusji nad sprawozdaniem z rocznej działalności KS wyniło wiele błędów i niedociągnięć w dotychczasowej pracy kolegium. W podsumowaniu red. Aleksandrowicz — znany sędzia klasy państwowej, nakreślił środki usunięcia zaistniałych braków oraz podał szczegółowe wytyczne do pracy dla przyszłego Prezydium Kolegium Sędziów (zagadnienie to omówimy w osobnym artykule).

W skład nowego Prezydium Kolegium Sędziów SPN WKHF Rzeszów weszli Adam Beres — przewodniczący, Eugeniusz Kowalski — zastępca przewodniczącego oraz referent kwalifikacyjny, Pietruszka — sekretarz Strzelecki, Rauch, Radwański, Kłosiński, Stachowicz M. oraz Hałosi — jako członkowie.

PRZESZKOLENIE KADRY NAUCZYCIELI WF PODBASOWYM WARUNKIEM

Zajęcia obowiązkowe w przygotowaniu w szkołach często przypadkowi nauczyciele, nie mający często podstawowych wiadomości z zakresu sportu. Ten problem bardzo często był poruszany przez dyktantów Tak np. w Liceum Budowlanym w Jarosławiu zajęcia wf prowadzi osoba, która nie wie nawet co to jest odznaka SPO. A w majdanie Stenlaskim lekcje gimnastyki polegały wyłącznie na wyprawdzeniu młodzieży na dzie dzienne i na spacerze wokół boiska.

Nauczyciele wychowania fizycznego nie zawsze interesują się życiem sportowym w swoim terenie, czego dowodem niebranie udziału w różnego rodzaju naradach roboczych. Tak było w Nisku. Przewodniczącym tamt. PKHF ob. Holub zorganizował specjalną naradę z nauczycielami wf, której tem.ter było omówienie zadań, zwiazanych z realizacją SPO. Niestety z całego powiatu niskiego zjawilo się

Dalsze zwycięstwa pingpongistów CSR

WROCLAW (PAP). We Wrocławiu rozegrany został turniej tenisa stołowego z udziałem najlepszych pingpongistów i pingpongistek Czechosłowacji i Polski.

W konkurencji męskiej turniej wygrał Vana przed Sittem Vihmanovskim i Andreadem. W konkurencji kobiet najlepsza okazała się Vihmanovska przed Hruskova, Gravkova i Sedlova, z zawodników polskich, mimo porażek, które wywodził: Arbach, Otraba i Kryger, a wśród kobiet: Kozicka, Skarotowicz i Guzikówna

Szczególnie trudna i odpowiedzialna zadanie w umasowieniu kultury fizycznej i sportu stoi przed zrzeszeniem LZS. Sprawa rozwoju LZS winna być sprawą nie tylko samego aparatu zrzeszenia i aktywu, czy opiekunów organizacji SP, aparatu zrzeszenia i aktywu, czy opiekunów organizacji SP, ale winna być sprawą wszystkich powiatowych komitetów kultury fizycznej oraz WKHF, jak i innych zrzeszeń, sprawą organizacji ZMP-owskiej.

Ażeby zrzeszenie LZS przygotować w pełni do oczekujących zadań, dużo uwagi należy poświęcić przyciągnięciu aktywu społecznego, co jest możliwe do przeprowadzenia w toku obecnej akcji sprawozdawczo - wyborczej do władz LZS. Akcja ta odegrać ma decydujący wpływ w rozwoju tego najmłodszego zrzeszenia w Polsce.

Aktywności i działacza sportowi LZS przystępując do zebrania sprawozdawczo - krytycznym i samokrytycznym dokonaniu oceny całorocznej pracy zespołu. Świadczą o tym liczne korespondencje omawiające zebrania wyborcze oraz dotychczasową pracę LZS. Jerzy Batuch z Zagorza o piśmie zebranie w tamtejszym LZS.

„W dyskusji członkowie tego LZS-u mówili o małym zainteresowaniu się życiem LZS-u ze strony SP, skrytykowali chuligańskie wybrki niektórych sportowców zespo-

łu, którzy zamiast uczestniczyć w szkoleniu ideologicznym, przesiadywali w miejscowej spodzie, prowadząc nijsednego krotkie rozbiłkają robotę, przez naklanianie innych kolegów do występowania z szeregow LZS-u, a do wstepowania do kół miejskich.

Do osłabienia zespołu należy zaliczyć zdobywcę mistrzostwa powiatu sanockiego w lekkoatletyce i reprezentowanego Sanoka na wojewódzkich mistrzostwach wsi. Do najlepiej pracujących sekcji należą również sekcje: piłki ręcznej i narciarska. Drużyna słańkowskiej reprezentowała powiat sanocki w mistrzostwach wojewódzkich wsi.

Zdzisław Smorol podkreślił w dyskusji należytą pracę sekcji narciarskiej, która kończy obecnie budowę skoczni.

Na zebraniu LZS w Olcho-wole mocno skrytykował członkowie działalność rady, wskazując na wiele niedociągnięć. Nie werbowano nowych członków do LZS, nie odbywano regularnych zebrań, ograniczono się tylko do zorganizowania 2 sekcji, a to piłki nożnej i słańkowskiej. W szeregu LZS nie widać zupełnie kobiet. W dyskusji wskazywano na środki prowadzące do zmiany dotychczasowego stylu pracy, której dokonano można przez stałe szkolenie fachowe i ideologiczne. Podano również wniosek zorganizowania sekcji szachowej i tenisa stołowego, które w okresie zimowym winny skupiać wszystkich członków zespołu.

Są jednak na wsi ludzie, którzy jeszcze nie doceniali znaczenia umasowienia sportu wśród młodzieży wsi. Tak jest właśnie w Stubnie. Tamtejszy LZS mógłby należeć do jednego z wzorowych zespołów.

A oto jeden z przykładów. Swego czasu ekipa pięciopierśka przemyskich Budowlanych udała się do Stubna, by tam zorganizować wzorowe pokazy walk bokserkich. Impreza zakończyła się zbyt późno, już po odejściu ostatniego PKS. Wówczas kierownik ekipy ob. Ramocki zwrócił się do ob. Roszynalskiego z PGR Stubno, by udzielił jakiegoś środka lokomotyw, celem przewiezienia zawodników do Przemysła. Niestety nie uczynił tego ob. Roszynalski tłumacząc się, że nikt z nim tej imprezy sportowej nie uzgadniał, więc nikt mu nie może teraz rozkazywać. Wynik był taki, że młodzi zawodnicy spędzili całą noc w jakiejś stodole. Odjechali dopiero rannym autobusem do Przemysła.

Drugi ponizej przytoczony przykład świadczy o złej pracy samych członków LZS-u, o braku zainteresowania życiem sportowym.

Jedną z drużyn piłkarskich Przemysła przyjechała do Stubna celem rozegrania zawodów. Niestety na boisku mimo uprzedniego powiadomienia nie było nikogo z LZS-u. Członkowie ekipy chcą do prowadzić jednak zawody do skutku, chodzili dopiero po wsi i zbierali młodzież

Właściwie przeprowadzona akcja wyborcza do rad LZS przyczyni się do rozwoju sportu na wsi

Są jednak na wsi ludzie, którzy jeszcze nie doceniali znaczenia umasowienia sportu wśród młodzieży wsi. Tak jest właśnie w Stubnie. Tamtejszy LZS mógłby należeć do jednego z wzorowych zespołów.

A oto jeden z przykładów. Swego czasu ekipa pięciopierśka przemyskich Budowlanych udała się do Stubna, by tam zorganizować wzorowe pokazy walk bokserkich. Impreza zakończyła się zbyt późno, już po odejściu ostatniego PKS. Wówczas kierownik ekipy ob. Ramocki zwrócił się do ob. Roszynalskiego z PGR Stubno, by udzielił jakiegoś środka lokomotyw, celem przewiezienia zawodników do Przemysła. Niestety nie uczynił tego ob. Roszynalski tłumacząc się, że nikt z nim tej imprezy sportowej nie uzgadniał, więc nikt mu nie może teraz rozkazywać. Wynik był taki, że młodzi zawodnicy spędzili całą noc w jakiejś stodole. Odjechali dopiero rannym autobusem do Przemysła.

Drugi ponizej przytoczony przykład świadczy o złej pracy samych członków LZS-u, o braku zainteresowania życiem sportowym.

Jedną z drużyn piłkarskich Przemysła przyjechała do Stubna celem rozegrania zawodów. Niestety na boisku mimo uprzedniego powiadomienia nie było nikogo z LZS-u. Członkowie ekipy chcą do prowadzić jednak zawody do skutku, chodzili dopiero po wsi i zbierali młodzież

członków LZS, zachęcając do rozegrania meczu, a nawet pomogli oni w ustawieniu bramki i malowaniu boiska. Ten drugi wypadek świadczy dobitnie, że dla LZS-u a wraz z nią i członkowie nie pracują kolektywnie.

Trwa akcja wyborcza. W czasie jej trwania winny takie właśnie zespoły jak w Stubnie dokonać solidnej samokrytycznej oceny pracy, przedyktować nowy plan rozwoju LZS. Praca LZS-u zaletę będzie od tego czy wybrani zostaną w skład rady pełni poświęcenia i oddania sprawie rozwoju sportu na wsi działacze, którym droga jest sprawa podniesienia zdrowotności i tejżony młodzieży wiejskiej.

Zygmunt Zeter

CWKS 14 w finale Pucharu Polski wygrywając w dogrywce z Gwardią 1:0

Powtórzenie półfinałowego meczu piłkarskiego o Puchar Polski między CWKS 14 i krakowską Gwardią zakończyło się zastusowaniem zwycięstwem drużyny wojskowej 1:0 (0:0). W 18 min. dogrywkę pomocnik Wiecezok. W normalnym czasie wynik był bezbramkowy.

W niedzielę, 21 bm. w finale Pucharu spotkają się więc dwie drużyny stołeczne: Kolejarz i CWKS 14.

